

Protokół Nr 8-4/2013

z posiedzenia Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 27 lutego 2013 roku (środa), rozpoczęte o godz. 16.00, w Dworze Artusa, przy ul. Długi Targ w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Dariusz Słodkowski, Przewodniczący Komisji
Po stwierdzeniu quorum, otworzył 8 posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie następującego porządku obrad:

1. Rozpatrzenie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - druk nr 807 - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

2. Rozpatrzenie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2013 - druk nr 808 - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

3. Budowa ul Nowej Bulońskiej - założenia projektowe.

Przedstawia: przedstawiciel Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

4. Przedstawienie szczegółów Zarządzenia Prezydenta Miasta Gdańska na rzecz podniesienia jakości przestrzeni publicznej w Gdańsku

Przedstawia: przedstawiciel Referatu Estetyzacji UMG

5. Brama Nizinna - perspektywa ochrony zabytku

Przedstawiają przedstawiciele: Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Wydziału Programów Rozwojowych.

6. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Porządek został przyjęty jednogłośnie - 4 głosami za.

PUNKT - 1

Rozpatrzenie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - druk nr 807 - w zakresie działania Komisji Oryginał druku nr 807 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 28 lutego 2013 roku. Sprawa: BRMG - S.0006.41.2013

Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Przedstawiając przedmiotowy projekt uchwały w zakresie działania Komisji powiedziała m.in., że projekty rewitalizacyjne, wszystkie cztery są powiązane ze zmianami w budżecie 2013 roku. Pierwsza sprawa związana jest z przyznaniem dodatkowej dotacji przez Marszałka Województwa Pomorskiego w wysokości 1.567.615 złotych i oczywiście przesunięciem terminu realizacji zadania z roku 2015 na rok 2013 i 2014. W związku z tym w WPF, biorąc pod uwagę rewitalizację Dolnego Miasta mamy przewidziane środki w bieżącym roku na wydatki majątkowe w wysokości 4 miliony 695 tysięcy złotych.

Natomiast wydatki bieżące, związane z działaniami społecznymi 1.149. 600 złotych. Projekt będzie realizowany w latach 2014-2015. W roku 2015 zgodnie z WPF przewidziane są środki w kwocie 27 milionów 558 tysięcy złotych, a w roku 2015, kiedy to ma być najpóźniej do połowy roku projekt skończony środki w wysokości 7 milionów 199 tysięcy złotych. W tych dwóch latach również są przewidziane środki, czyli w roku 2014 i 2015 na działania bieżące w wysokości 1 milion 800 tysięcy złotych. Na Dolnym Mieście oprócz zwiększenia, o którym mówiłam odtwarzamy jeszcze środki w 27 tysięcy 30 złotych, które nie zostały wydatkowane w roku 2012 z uwagi na to, że nie odebraliśmy dokumentacji na przebudowę przyziemi i przyłączy do wspólnot mieszkaniowych, z uwagi na konieczność doprojektowania elementów kanalizacji deszczowej. I to właśnie uniemożliwiło odbiór w 2012 roku.

Rewitalizacja Dolnego Wrzeszcza. Też odtwarzamy środki niewykorzystane w roku 2012, jest to kwota 68.110 złotych. Jest to przede wszystkim związane z przebudową lokalu w budynku przy ul. Waryńskiego na potrzeby działań społecznych zaplanowanych w ramach realizacji tego projektu, ale to było spowodowane opóźnieniem, braku zgody wspólnoty mieszkaniowej na zmianę charakteru tego lokalu, ale również były tam chyba też problemy związane z projektem jakimś zastępczym w związku z przebudową układu drogowego, związane było z deweloperem Górski, który realizuje inwestycje.

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków
Skrzyżowanie Kilińskiego i Wajdeloty.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Tak. I tu proszę Państwa projekt będzie zakończony w roku 2014, ale wydatki bieżące, czyli działania miękkie będą jeszcze przewidziane w roku 2015, i stąd jest ta zmiana w WPF.

Rewitalizacja Nowego Portu. Jest to związane z opóźnieniem odbioru dokumentacji, dokumentacji związanej ze zmianą miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego. I też niezbędne są zakupy związane z wyposażeniem obiektu kultury. Macie Państwo szczegółowo napisane, o jakie to wyposażenie chodzi. Projekt będzie realizowany zgodnie, z WPF, jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to mają być zakończone w roku 2014. Natomiast działania bieżące przewidziane są w roku 2015.

Rewitalizacja dzielnicy Letnica. Odtwarzamy niewykorzystana kwotę w roku 2012 w wysokości 373.350 złotych. Jest to też zmiana w WPF i w budżecie z powodu przedłużających się konsultacji społecznych z mieszkańcami budynków w Letnicy i w związku z tym nie ma uzyskanej opinii dotyczącej zagospodarowania tej przestrzeni publicznej. Ten projekt, jeżeli chodzi o majątkowe zaangażowanie kończy się w roku 2013, natomiast bieżące działania społeczne, to rok 2015. Łącznie w tych latach wydatki bieżące będą wynosiły w granicach 140 tysięcy złotych.

Są też zmiany, odtworzenie środków na projekty związane z Hevelianum. Między innymi dotyczy tych koszar schronowych, wykonanie robót rewitalizacyjnych, czyli wzmocnienie stropów między kondygnacyjnych i innych prac związanych z zabezpieczeniem przeciwpożarowym, prace elektryczne i teletechniczne. Zakup i montaż pomp ciepła w budynku nowe koszary. To ma też swoje odbicie w WPF. To tyle, jeśli chodzi o zakres działania Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący Dariusz Śtokowski

Dziękuję bardzo. Czy członkowie Komisji mają pytania?

Nie ukrywam, że my Dolne Miasto już parę razy komentowaliśmy i poruszaliśmy na posiedzeniach Komisji.

DYSKUSJA:

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Mam tylko pytanie, czy Pan Przewodniczący jest zadowolony z tych środków, czy są wystarczające?

Przewodniczący Dariusz Śtokowski

Zawsze środków mogłoby być więcej, ale z tych środków jestem zadowolony.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Jeśli Pan Przewodniczący jest zadowolony, to ja te zmiany poprę.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Uzyskaliśmy dodatkową dotację od Marszałka Województwa na Dolne Miasto.

Przewodniczący Dariusz Śtokowski

Moje zadowolenie jest najmniej istotne. Ważne jest zadowolenie mieszkańców Dolnego Miasta, którzy od wielu, wielu lat czekają na rewitalizację ul. Łąkowej, i mając okazję rozmawiać z różnymi mieszkańcami, akurat Dolnego Miasta, prawdę mówiąc oni dalece powątpiewają, że kiedykolwiek ten projekt ruszy, wiew w dniu, kiedy wjadą koparki i teren zostanie ogrodzony, to naprawdę uwierzą, że tam się coś stanie, bo ta rewitalizacja tego miejsca była planowana, to chyba w dekady można już liczyć, a przez ostatni okres mówiło się, że już lada dzień, za miesiąc, za rok.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Będziemy przetarg ogłaszać chyba teraz?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Tak.

Pan Włodzimierz Żmuda Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Na realizację ul. Dobrej przetarg będziemy ogłaszać w trzecim kwartale.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

A mówiliście, że do czerwca środki muszą być zapewnione, i Państwo radni też tak mówili.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

W chwili obecnej prowadzimy postępowanie w sprawie zmiany pozwolenia na budowę z ZDiZ na DRMG. Natomiast jest to przetarg unijny, praktycznie 60 dni. Natomiast tam jest jeszcze Łażnia.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Projekt przede wszystkim Szanowni Państwo składa się z kilku elementów. I tutaj w ramach usprawnienia, działania w tzw. międzyczasie czekając na odmrożenie środków, bo taki fakt nastąpił, o czym wiemy, bo nie było innego wyjścia. Teraz odmrażanie następuje. W międzyczasie równolegle wprowadziliśmy tam DRMG, jako jedną jednostkę realizującą ten projekt, która wszystko pociągnie razem, bo takie jest dobre doświadczenie w projektach rewitalizacyjnych, żeby dobrze było, jeśli to tylko możliwe, żeby to jeden podmiot prowadził całość. No i mamy przekład, że ZDiZ na Dolnym Wrzeszczu, a DRMG na Dolnym Mieście.

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Może warto dodać, że to nie jest tylko sama ulica, ale to są też budynki, i to zarówno wspólnotowe, jak i komunalne, stąd korzystne jest, jeżeli będzie jeden odpowiadał. Natomiast przetarg też jest złożony, bo to nie jest przetarg na budowę ulicy, ale również na przebudowę elementów budynków mieszkalnych. Tak, że jest to takie troszeczkę bardziej złożone.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

DRMG uruchamiając procedurę przetargową na komplet tych działań związanych z ul. Łąkową i przyległymi budynkami, też to odtworzenie, które będzie się działo, żeby było dopasowane z drugiej strony, żeby to działo kompleksowo, żeby nie zabezpieczać tych środków w nadmiarze, bo, po co miałyby się niepotrzebnie środki blokować, gdybyśmy ileś środków za dużo zabezpieczyli w tej chwili, więc stąd jak gdyby ten podział środków na lata. I to, co Pani Skarbnik mówiła o latach, to środki są zaplanowane pod procedurę przetargową, pod harmonogram zadań. Tak, że to wszystko jest skoordynowane i tylko trzeba trzymać kciuki, żeby to nam dobrze poszło, żeby byli chętni na przebudowę, żeby był dobry wykonawca, bo nas nie cieszą niskie oferty, a dla nas liczy się, jakość wykonania.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czy mówiąc o trzecim kwartale, to mówimy o?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Początku trzeciego kwartału, czyli początek lipca.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Żebyśmy dobrze się zrozumieli. DRMG będzie robiło rewitalizację budynku przy ul. Dobrej, już ma wykonawcę na budowę, i już ma zawartą umowę. W chwili obecnej ogłaszamy postępowanie przetargowe na opracowanie dokumentacji na Łaźnię i prowadzimy czynności związane z przepisaniem do nas pozwolenia na budowę.

W międzyczasie Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych musi załatwić sprawę związaną z pracami projektowymi, związanymi z tymi budynkami, i to po prostu na przełomie II, III kwartału będzie przetarg, 60 dni. Myślę, że w III kwartale wprowadzimy wykonawcę na budowę, a skończy tak, jak umowa przewiduje, czyli koniec czerwca 2015 roku.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Rozumiem, że jeśli remontowane są te elementy budynków graniczących z ulicą, czyli to ocieplenie pionowe? Rozumiem, że to jest ten sam zakres, co Wajdeloty?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Tak.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Do czego zmierzam? Wiem, że tam na Wajdeloty było wiele problemów ze wspólnotami mieszkaniowymi na etapie projektu, wręcz było zagrożenie dla tego projektu, bo wspólnoty w pewnym momencie chciały się wycofywać.

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Tak. Ze względu na koszty.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Dobrze, a jak to wygląda tu. Czy my jesteśmy jeszcze przed etapem rozmów?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Nie. Na Dolnym Mieście mamy wszystkie projekty już przez wspólnoty mieszkaniowe uzgodnione. Tu nie ma problemów i pozwolenie na budowę też już mamy na wszystkie budynki wspólnotowe.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czyli taką determinację można scharakteryzować na Dolnym Mieście, chyba większą niż na Wajdeloty?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

To znaczy nie wszystkie wspólnoty przystąpiły, natomiast tutaj generalnie zdecydowana większość, kilka wspólnot nie przystąpiło, np. przy Toruńskiej, tylko jedna przystąpiła.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czyli tam nie będą te prace wykonywane?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Tak, nie będą.

Radny Piotr Skiba - Członek Komisji

Czy w ramach projektu na budynkach objętych rewitalizacją pojawią się kamery monitoringu, czy już może tam się znajdują, czy to jest poza projektem?

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Poza projektem, w projekcie nie ma monitoringu.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Nie ma więcej pytań, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - druk nr 807 - w zakresie działania Komisji.

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - bez poprawek, zawarty w druku nr 807 - w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 8-4/7/2/2013.**

PUNKT - 2

Rozpatrzenie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2013 - druk nr 808 - w zakresie działania Komisji Oryginał druku nr 808 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 28 lutego 2013 roku. Sprawa: BRMG - S.0006.42.2013.

Przedstawia: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Przedstawiając przedmiotowy projekt uchwały w zakresie działania Komisji powiedziała m.in., że oprócz tych projektów, które Państwu omówiłam i te zmiany, które są też w roku 2013 jest jeszcze jedno przedsięwzięcie w zakresie działania Państwa Komisji, a mianowicie dotyczy to zagospodarowania przestrzennego ul. Ogarnej. Przenosimy środki z Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w

wysokości 300 tysięcy złotych do Wydziału Urbanistyki i Architektury właśnie z przeznaczeniem na zadania dotyczące wypracowania koncepcji zagospodarowania przestrzennego ul. Ogarnej. Ma być zorganizowany konkurs, kierowany do organizacji pozarządowych, który ma na celu poprawę, jakości przestrzeni w zakresie fasad kamienic, stanowiących krawędzie tejże przestrzeni. Cel ma być osiągnięty poprzez indywidualizację artystyczną elewacji wybranych kamienic na tej ulicy.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czyli Dyrektor Skuras w końcu dał się przekonać po wielu interwencjach?

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

A skąd GZNK miał te środki?

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Ponieważ jako miasto przekazujemy dotację przedmiotową na te mieszkania, które są po prostu wydzierżawiane od Gdańskiej Infrastruktury Społecznej i tu zmniejszyliśmy dotację.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

To jest bardzo pilotażowy projekt, o którym jeszcze w zeszłym roku rozmawiałem z prezydentem Lisickim, i fajnie, że się udało to przeprowadzić. Pewną opiekę nad tym projektem sprawuje referat estetyzacji z kierownikiem Szymańskim. Te 300 tysięcy to jest pewien pilotaż. Pierwsza taka próba zrobienia czegoś z elewacjami Głównego Miasta, zwłaszcza na ul. Ogarnej, która przeszła pewien podstawowy etap odbudowy a na sztukaterię i kamieniarkę czasu i pieniędzy w latach pięćdziesiątych nie było, zawsze to miało być później zrobione. Dzisiaj gdyby się udało zrobić parę elewacji przy ul. Ogarnej, to by było bardzo budujące, a później w przyszłych latach spróbujemy tymi doświadczeniami z następnymi ulicami.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Tak, mówimy o ul. Ogarnej. W ramach tego projektu ma być zrobionych 10 fasad kamienic.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

No, oczywiście nie mówimy tutaj o żadnej kamieniarce, ale mówimy o odmalowaniu, o odświeżeniu właściwie elewacji. Natomiast to odmalowanie w tą szarość ulicy koloru tchnie, żeby był w miarę znośny kolor do patrzenia.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

To jest taki projekt, że te fasady mają być w takim ujęciu artystycznym, że tak powiem, dlatego ma być rozpisany konkurs. Te pierwsze pieniądze mają po prostu dać taką możliwość, żeby przedstawić ten projekt.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Natomiast równolegle toczy się też projekt zerwania z ulicy tej asfaltu. Może w przyszłym roku będziemy myśleć o lepszej jakości chodnika, ograniczyć ruch i miejsca parkingowe, żeby tchnąć w tę ulicę życie.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta Gdańska

Projekt artystyczny będzie, ale Wojewódzki Konserwator Zabytków musi wyrazić zgodę oczywiście na to.

Pan Janusz Tarnacki, Miejski Konserwator Zabytków

Rzeczywiście ta Ogarna nie miała szczęścia, jest taką zszarzałą ulicą. Były odbudowane elewacje bez wejścia do budynku, wejścia są od podwórza. I to też powoduje, że parterów bez wejścia od strony Ogarnej nie przekształcono na jakieś tam powiedzmy użytkowe lokale i dlatego to wygląda, jakby była ulica martwa. Zresztą te tynki lat temu 20, 30, czy 40 miały jakieś tam elementy barwy, to teraz to zszarzało, zdziażdżało i to wygląda nieciekawie.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

I co gorsze nie ma takiego impulsu remontu tych elewacji ze strony wspólnot.

Pan Janusz Tarnacki, Miejski Konserwator Zabytków

Były takie przypadki odnośnie przedproży, i udało się to dzięki naszym dotacjom. Udało się kilka przedproży tam zrobić. Jedno przedproże, które w pasie drogowym było, to sami kiedyś robiliśmy, na końcu Ogarnej, przy Bramie Krowiej. Natomiast wcześniej przedproża, chyba trzy wspólnoty robiły. Jest to jakby początek dobrego myślenia. Natomiast problem polega na tym, że stan techniczny tych elewacji jest dobry, ale jest paskudny pod względem estetycznym. Wspólnoty myślą kategoriami pieniądza, wiadomo, jak każde, i na takie tylko pomalowanie, żeby poprawić estetykę nie mają ochoty. Nie ma możliwości wsparcia finansowego, takiego bezpośredniego.

Być może ten pomysł jest niezły, tylko, żeby był dobrze zrealizowany. Tylko, żeby to artystyczne malowanie nie było takie, gdzie jest restauracja „Pod łososiem”, gdzie tam namalowano jakiegoś poczwara, że to zupełnie nie ma żadnego odniesienia artystycznego, a tym bardziej historycznego, straszy z daleka. Mam nadzieję, że Ogarna będzie łaskawiej traktowana i mam nadzieję, że to będzie dobrze. Natomiast przywracanie ulicom nawierzchni kamiennej uważam za bardzo dobry pomysł, i on jest realizowany od wielu lat przez ZDiZ. Jeśli przy tym przywracaniu nawierzchni ulicy będą odnawiane chodniki, to jest to bardzo dobre, bo te chodniki nie są w najlepszym stanie, i to nalewno podnosi rangę takiej przestrzeni, bo asfalt i to jeszcze z takimi dziurami, to średnio sobie.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Biuro Rozwoju Gdańska wykonało taką analizę, taką sondę w wielu rejonach miasta podsumowujący stany estetyki, stanów chodników, jezdni, i poza dzielnicą Osowa, gdzie 68% osób wskazało, że stan chodników jest zły. Po prostu wynika z tego, że stan chodników jest zły, po prostu tych chodników nie ma, a drugą dzielnicą, gdzie 53% osób wskazało zły stan chodników było właśnie Śródmieście, to też jest znaczące, a w dzielnicach południe, tylko 7% osób wskazało na zły stan chodników, ale też tych chodników tam po prostu nie ma.

Nie ma więcej głosów, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2013 - druk nr 808 - w zakresie działania Komisji.

Głosowanie:

Komisja 5 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - bez poprawek, zawarty w druku nr 807 - w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 8-4/8/3/2013.**

PUNKT - 3

Budowa ul Nowej Bulońskiej - założenia projektowe.

Przedstawia: przedstawiciel Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Przechodzimy do tematu dotyczącego pewnego cyklu przeglądu infrastruktury lub planów budowy infrastruktury drogowej, którą Komisja podjęła, gdzie na ostatnim posiedzeniu dość hucznie dyskutowaliśmy na temat Nowej Wałowej. Dzisiaj chcielibyśmy się przyjrzeć planom budowy Nowej Bulońskiej, północnej. Jesteśmy po podpisaniu umowy na prace projektowe przez Dyrekcję Rozbudowy Miasta Gdańska. Proszę pana dyrektora o kilka słów na ten temat.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

W listopadzie 2012 roku DRMG ogłosiła przetarg na prace projektowe, obejmujące takie elementy jak: projekt koncepcyjny, przygotowanie wszystkich elementów do opracowania projektu budowlanego i wykonawczego i na bazie tego postępowania, w drodze przetargu nieograniczonego wybrano jednostkę projektową Europrojekt w Gdańsku i z tą jednostką projektową zawarto umowę na prace projektowe obejmujące takie elementy jak:

- Nowa Bulońska - Północna o przekroju dwóch jezdni, z dwoma pasami ruchu.
- Dwutorową linię tramwajową.
- Dwukierunkową ścieżkę rowerową.
- Wraz z infrastrukturą niezbędną do tej ulicy, tzn. trakcja tramwajowa, odwodnienie, kanalizacja deszczowa, oświetlenie uliczne.

Długość odcinka - 2 km.

Takie główne przestanki, które były tj.:

- Bulońska - Myśliwska,
- Nowa Bulońska - Nowa Politechniczna,
- Nowa Bulońska - Potok Siedlecki,
- Nowa Bulońska - Stolema,
- Nowa Bulońska - Kartuska,
- Węzeł w rejonie Trasy W-Z,
- Nowa Bulońska - rejon ul. Warszawskiej.

Te rozwiązania przewidują praktycznie połączenie ul. Warszawskiej i tych osiedli, które się teraz tam budują z dzielnicą, z ul Nową Bulońską. Czyli będzie istniała możliwość szybkiego skomunikowania się z przystankiem Pomorskiej Kolei Metropolitalnej przy ul. Rakoczego. **Szkiec przebiegu Nowej Bulońskiej stanowi załącznik nr 4 do protokołu.**

Koszt prac projektowych 1.180.504 zł.

Terminy opracowania:

Koncepcja wielobranżowa - 15 maj 2013r.

Projekty budowlane - 15 maj 2014r.

Projekty wykonawcze - 28 czerwiec 2014r.

Myślę, że szczegółowe dane, jak będzie wyglądał przebieg, jak będą skomunikowane poszczególne przystanki z istniejącymi dzielnicami, możemy dopiero powiedzieć w miesiącu maju, gdy będziemy mieli koncepcję. W trakcie prac projektowych odbędą się posiedzenia rad, z udziałem po prostu gestorów sieci i ZDiZ.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Uzupełniając wypowiedź pana dyrektora. To, jak Szanowni Państwo doskonale wiecie jest jak gdyby kontynuacja działania, które zaczęło się w związku ze strategicznym programem transportowym dla Gdańska Południe. Okazało się, że jest szansa powalczyć o środki unijne, bo to zadanie tak trochę nietypowe, jako dokumentacja jest dofinansowywane ze środków Marszałka Województwa. Stąd też mogliśmy ogłaszać projekt zabezpieczając tylko środki na wkład własny. Natomiast na tym przykładzie chcemy też jak gdyby bardzo wyraźny nacisk położyć na takie usprawnienie w dotychczasowym projektowaniu. Przykładem na pewno z kubatury może tu być szkoła w Kokoszkach, ponieważ ta dokumentacja na to zadanie powstawała właśnie w oparciu o rady projektowe, takie dosyć z dużą częstotliwością i dyskusje na tym etapie, i precyzyjne śledzenie tego, co powstaje w ramach projektu i żywa dyskusja z tym zakresem.

Podobnie będzie z ul. Nową Bulońską. Pan Dyrektor już wspomniał o tych radach, roboczych spotkaniach. One będą się odbywały cyklicznie, średnio raz na miesiąc. Nie muszą być częściej, ponieważ projektowanie od realizacji tym się różni, że ta częstotliwość nie jest tu potrzebna tak duża, jak na etapie budowy, czyli co tydzień średnio. Więc będziemy w trakcie tych wszystkich narad precyzyjnie śledzić i omawiać założenia, i to, co powstaje w ramach projektu. Dodatkowo, tak skonstruowaliśmy to zamówienie, że będzie najpierw koncepcja. Bardzo szybko ta koncepcja będzie, bo już w maju. Właśnie głównie po to, żeby te wariantowe koncepcje były, a potem już projektować konkretne rozwiązanie. I to rozwiązanie przede wszystkim ma pomóc tutaj przewidzieć wszystkie możliwe niespodzianki, tematy, warianty. Łącznie z etapowaniem przedsięwzięcia również, dlatego, że to jest też kwestia później kosztów, i realizacji.

Państwo słyszeli, dwie jezdnie, i torowisko tramwajowe, ścieżki rowerowe, i połączenie tak naprawdę kolejnego ważnego układu drogowego, czyli dwujezdniowej Bulońskiej, która zakończy się na ul. Myśliwskiej, która, jeśli wszystko dobrze pójdzie z Gdańskim Projektem Komunikacji Miejskiej IIIB będziemy mieli linię tramwajową z Siedlec do PKM i z Nową Bulońską właśnie do Myśliwskiej.

A ten projekt ma się nawiązywać z linią tramwajową od tego miejsca w dół do bardzo ważnego kolejnego węzła na skrzyżowaniu Warszawska - Jabłoniowa, gdzie będzie tam kolejna duża pewnie i rozbudowana wersja pętli Łostowicka - Świętokrzyska.

I to będzie bardzo istotny element, jeśli chodzi o skomunikowanie Gdańska Południe. Ale też i nie koniec tego, bo plan Gdańska Południe przewiduje większą ilość zadań. I sama komunikacja tramwajowa też zmierza od dłuższego czasu do tego, żeby te pewne ciągi zamykać ze sobą i łączyć. Czyli tutaj będziemy mieli z jednej strony nową linię wzdłuż ul. Hawła. Z drugiej strony nową wzdłuż Bulońskiej. I być może, jeśli będą takie możliwości linie wzdłuż Warszawskiej, która zamknie tą pętlę. Ale dzisiaj skupiamy się na Nowej Bulońskiej, ale też warto tutaj podkreślić, że te usprawnienia w projektowaniu. To jest wynik pewnych doświadczeń z tego okresu, który się kończy i jeszcze szerszego przewidzenia pewnych rzeczy. Tak, że mamy też na to czas, bo to też jest bardzo ważne, że szykujemy się do perspektywy 2014-2020. Jak widać w połowie 2014 roku powinniśmy dysponować dokumentacją, więc powinniśmy być gotowi na potencjalne rozdania, które nie zaczną się pewnie wcześniej niż z końcem roku 2014, gdzie oczywiście to już dzisiaj widać.

Oczywiście dzisiaj nie podamy szczegółów, bo jak Państwo wiedzą jesteśmy świeżo po podpisaniu umowy na projektowanie. I te szczegóły właśnie będą teraz regularnie, co miesiąc powstawały, po to żeby w maju dysponować koncepcją.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Dlatego zaproponowaliśmy dzisiaj ten temat, bo chcieliśmy już na bardzo wczesnym etapie, na etapie projektowania, nie tak, jak to ma miejsce z ul. Nową Wałową, gdzie właściwie decyzja o jej kształcie budowy zapadła wiele lat temu. Chcielibyśmy już dzisiaj zasygnalizować pewne takie uwagi, które nie tylko były podkreślane medialnie, ale także przez urzędników, z naszej własnej obserwacji. Czyli takiej, jak w przypadku Al. Hawła, zasobów terenów a z drugiej strony niskiej reprezentatywności tej ulicy w sensie bardzo takiego charakteru przyspieszonego, żeby nie powiedzieć ekspresowego. Dużych potrzeb zieleni, konserwacji zieleni, które wymagają środków. Znowu tu się pojawia przykład Al. Hawła, ale przykład Trasy Słowackiego na odcinku w okolicach stadionu też jest takim myślę dobrym przykładem, gdzie te łąki, pola. Oczywiście one są ładne, natomiast wszyscy wiemy, że one się same nie utrzymują, same nie będą rosły, trzeba to pielęgnować, utrzymywać. Tutaj w rozmowach, moich prywatnych z Panią Skarbnik na temat wykorzystania oświetlenia, w opinii przynajmniej Pani Skarbnik, gdzie ani Pani Skarbnik, ani ja nie jesteśmy inżynierami, ale takiego wręcz nadmiernego, wydawałoby się nadmiernego wydatkowania. Myślę, że wszyscy się tutaj zgadzamy, że pewnym nowym problemem, którym zrobiło nowe Rozporządzenie, moda na ekranowanie wszystkiego jak popadnie, zwłaszcza w kontekście dzisiejszej informacji o tym, że Polska wydała miliard złotych na, chyba niezgodnie z zaleceniami Unii Europejskiej na ekranowanie autostrady A2, to gdzieś nam wszystkim w tyle głowy kołacze.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Panie Dyrektorze. Rozumiem, że do rady technicznej kierownik Michał Szymański został zaproszony? Czy można by takie zaproszenie skierować?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Będzie. Panie Przewodniczący. Muszę powiedzieć, że przed ogłoszeniem tego przetargu zrobiliśmy wizję lokalną. Wytoczyliśmy sobie trasy według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Bardzo trudny teren. Bardzo zróżnicowany wysokościowo, kolizje z linią 110 kW, do tego skomunikowanie z osiedlami, to nie jest prosty temat muszę powiedzieć. Tak, jak Trasa W-Z ma swoje plusy i minusy. Tak ten odcinek będzie trudny również do zaprojektowania. I po doświadczeniach po prostu, tak jak Pan Dyrektor powiedział. Lepiej dzisiaj rozmawiać, niż później powiedzieć, a my żeśmy nie wiedzieli. Tak, że jak będą rady techniczne pozwolimy sobie sąsiadów z osiedla Jasień nie tylko zaprosić, ale w takim gronie, które umożliwi konstruktywną informację. Panie Piotrze. Pamięta chyba Pan jak z Trasą W-Z mieliśmy?

Radny Kazimierz Koralewski -członek Komisji

Jaki jest długi odcinek, i jak jest amplituda, różnica tych terenów?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Jest to odcinek 2 km, a różnica, jaka jest duża? Nie wiem, chyba bym teraz skłamał, gdybym powiedział, że wiem.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Tam jest Potok Siedlecki.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak. Tam są góry i doliny i myślę, że różnica jest ponad 20 metrów wysokości.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Rozumiem, że dopiero przetarg jest rozstrzygnięty, ale rozumiem też, że jakieś założenia Państwo przyjęliście, np. przekrój?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak, jak powiedziałem. Nie mamy kompletności dokumentacji.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Rozumiem, ale 20 metrów szerokości?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Panie radny. Dokumentacja uzyska oświadczenie kompletności dokumentacji. Mamy dwie jezdnie. Chcemy to organizować oszczędnie, ale pas drogowy pozostaje pasem drogowym i muszą być dwie ścieżki, no i chodniki, rezerwa pod uzbrojenie terenu. Tak, jak plan miejscowy przewiduje, około 20 metrów.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Ale nie więcej niż 20 metrów.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Panie radny. Tak, jak powiedziałem musimy mieć oświadczenie o kompletności dokumentacji. My jesteśmy od tego, żeby to realizować, uzyskiwać pozwolenia na budowę.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

W specyfikacji istotnych warunków zamówienia jest mowa o trzech wariantach. Mógłby pan je przytoczyć.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak. To znaczy jeden wariant będzie, można powiedzieć zgodnie z planem miejscowym. Drugi, najbardziej korzystny, a po dyskusji w radach, zrobimy wariant tzw. wynikowy, który uwzględnić będzie wszystkie za i przeciw.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Czyli dopuszczamy zmianę planu.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak. Mamy przygotowaną specyfikację, że to odbywać się będzie zgodnie z ZRID. Co nam to pozwoli?

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Plan nie jest czasem przyjęty tylko na drogę?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak. Plan jest przyjęty tylko na drogę.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Chyba tylko na tym wycinku drogi.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Pozwoli nam to pozyskać szybciej grunty. Nie musimy płacić odszkodowania za wycinkę drzew. Niby to nic, bo same rosną, ale to są ogromne koszty. Gdy kiedyś podsumowaliśmy koszty na wycinkę drzew Drogi Zielonej, i gdybyśmy nie mieli ZRID, to około 3 milionów byśmy zapłacili za ten drzewostan, który tam był, ale on był, sam rósł.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

A pro po drzewostanu. Wykonawca koncepcję zieleni też musi przedstawić?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak. Inwentaryzację i zagospodarowanie też oczywiście. Podkreślam. W problematyce prac projektowych jest inwentaryzacja obiektów i terenów.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Czy mógłby pan powiedzieć o założeniach do tej koncepcji zagospodarowania zieleni? Jest pan w stanie udzielić takiej informacji?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Powiem tak. Tam jest mnóstwo ogrodów działkowych. Jeżeli są ogródki działkowe, to niestety tej zieleni nie utrzymamy, a nie wchodzimy w teren leśny.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Panu radnemu zapewne chodzi o zieleń w zakresie zagospodarowania zieleni w ramach zadania drogowego.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Będzie musiał zrobić.

Będzie musiał zrobić ochronę akustyczną terenów sąsiednich i ustalić, od strony zabudowy mieszkaniowej zapewne drzewa, jak są, albo ekrany, bo mamy teraz inny rodzaj normy. Musi wypracować po prostu najbardziej korzystne rozwiązanie.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Rozumiem, że w założeniach do Europrojektu nie ma tak szczegółowych założeń przyjętych?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Przepraszam. Pisząc specyfikację określiliśmy główne ramy, bo gdybym wdał się w szczegóły, bo jak zacznę na tym etapie ustalać drobiazgi, to wtedy zabrnę ...

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Chodzi mi o intencję naszego spotkania. Jako Komisja, jako pomysłodawca tego punktu obrad chcielibyśmy być od początku tego procesu projektowania i chcielibyśmy po prostu ogólnie, przepraszam, mówię za siebie. Chciałbym ogólnie usłyszeć, od jakich ram startujemy? Jak się spotkamy w maju, kiedy będzie koncepcja Europrojektu będziemy już bogatsi o tą wiedzę, czyli będzie w stanie z panem być może bardziej merytorycznie rozmawiać. Dlatego pytam o założenia do koncepcji, o założenia do przekroju drogi i zieleni.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Założenia mamy na naszej stronie internetowej. Tam jest napisane, co zamierzamy zrobić, jaki program...

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Czytałem.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Czytał pan. To myślę, że zawarte jest wszystko, co jest potrzebne na prace projektowe.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Czyli żadnych założeń odnośnie zagospodarowania zieleni nie ma.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

To jest element po prostu architektury.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Mówię w kontekście podstawowych założeń.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

No w takich szczegółach nie będę pisał, bo bym się wdał w polemikę procedury przetargowej.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Chcę zwrócić uwagę, jeśli Komisja by też chciała, bo nie wiem, czy Państwo wybiorą taki wariant, że w maju Państwo obejrzą to, co wyszło nam z koncepcji, czy będą chcieli Państwo wytypować przedstawiciela do spotkań, tych comiesięcznych, to nie ma najmniejszego problemu. Tylko generalnie, jakby chcąc dużej ilości osób do tego typu narad, będziemy apelować o przedstawicielstwo Państwa.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Jeśli Komisja wyznaczy przedstawiciela, poprosimy, nie ma problemu.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Jeszcze raz tłumacząc intencję tego spotkania, jak i kolejnych. Naprawdę, może słowo przerażenie nie, ale z obawą patrzymy na styl zaprojektowania Alei Hawła. Na szerokości, na marnotrawstwu gruntu, na dzielnicę, na to, że w ankiecie na stronie internetowej wybiera się, po której stronie ma tramwaj jechać. Tak, jak wszyscy mamy w oczach obraz Alei Legionów, tak Aleja Hawła z aleją ma niewiele wspólnego. Można by długo jeszcze znęcać nad Aleją Hawła i chciałbym na przyszłość być przynajmniej o tym informowany, co dostaniemy...

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący. Obiecuję, że jeżeli Pan wyznaczy, że będzie to Pan Piotr Grzelak, to mam telefon do Pana Piotra i zaproszę.

Zawsze dobrze współpracowaliśmy, czego przykładem jest kilka tematów, które robiliśmy i pan radny uczestniczył, zawsze był informowany, wchodził w temat.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Panie dyrektorze. Proszę nie traktować tego, jako zarzut, ale po prostu od początku chcemy o tym wiedzieć.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Chcę powiedzieć, że teren pod Nową Bulońską jest bardzo zróżnicowany. Natomiast odnośnie tej zieleni, to trudno będzie wykorzystać ta zielen, która jest obecna, bo to są przede wszystkim ogrody działkowe, a w tereny leśne nie wchodzimy.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Odnosnie projektowania jeszcze. Mam w głowie jeszcze gdzieś to 130 metrowe największe w Europie Północnej rondo. To też jest element, który wśród różnych projektantów budzi kontrowersje, emocje, pytania, ale to jest inny poboczny temat. Na trasie ul. Bulońskiej, która w historii zmieniła swój bieg, bo najpierw miała iść tak bardziej po gruntach obecnego osiedla Gardenii, potem jak ta Gardenia została zabudowana, sprzedano grunty, to ta droga przesunęła się bardziej w stronę tej jakby mniej płaskiej.

Tam jest wiele zabudowań, które oczywiście funkcji mieszkaniowych nie pełnią zgodnie z planem, ale tam ludzie mieszkają, pobudowali dość solidne domy, zamieszkali. Oczywiście niezgodnie z prawem, nie mając meldunków, a może i mają meldunki, bo sądy meldunki przyznają w coraz bardziej osobliwy sposób. To będzie drażliwy społecznie temat. Oczywiście ci ludzie racji nie mają, zgodnie z prawem, natomiast temat drażliwy społecznie będzie. To nie są domy, to są niektóre naprawdę duże wille pobudowane.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Tak, jak przechodziliśmy. To jest oczywiście prawdą, że niektórzy mieszkają. Ale proszę wybaczyć, statut Polskiego Związku Działkowców mówi, że określona jest powierzchnia działki. Jeżeli ktoś wybudował niezgodnie z prawem, to jest jego problem. My możemy tylko zapłacić odszkodowanie za to, co jest zgodnie zabudowane. On nie jest właścicielem gruntów, właścicielem jest Skarb Państwa.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Procedura jest wypracowana przy dotychczasowych przedsięwzięciach Trasy Sucharskiego, Słowackiego itd. Tam procedura jest wypracowana z ogrodami, jak zawsze będziemy prowadzić rozmowy. Pan dyrektor już wspomniał, że myśmy zanim uruchomili projektowanie już wytypowali pewne punkty, które nazwaliśmy pewną charakterystyką właśnie Nowej Bulońskiej, od takich rzeczy jak kolizje, po tematy społeczne, po różnice terenu, i inne rzeczy zostały zidentyfikowane już przez nas na starcie.

Będziemy bardzo chcieli, żeby projektant wszedł w temat, jako osoba, która wchodzi z boku z ramienia projektu i pokazał swoje punkty charakterystyczne. Skonfrontujemy je z naszymi. No chcemy, krótko mówiąc, żeby to było takie projektowanie jak gdyby uwzględniające doświadczenia życiowe, bo tak bym to dzisiaj nazwał.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Bardzo fajnie. Przykład tej nowej szkoły podstawowej, to jest budujące, że mimo to, że mamy doświadczenie z różnymi projektantami, to jednak mamy własne Know How projektowe.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący. Projektowo stawiać szkołę, którą ostatnio mieliśmy w Karczemkach, czy w Kalinie, pierwszą rzeczą, którą zrobiliśmy, to pojechaliśmy z projektantem, z Wydziałem Programów Rozwojowych i Wydziałem Edukacji do Dyrektora Szkoły w Ujeścisku zapytać go. Panie Dyrektorze, co by Pan zmienił w tej szkole, żeby wyeliminować coś bardzo niekorzystnego w nowej szkole. I zebraliśmy te dane, spisaliśmy wszystkie punkty, które były punktami drażliwymi. Oczywiście, nie odbywało to się z udziałem radnych, ale byli przedstawiciele Wydziałów, czyli wykorzystaliśmy ta wiedzę. I tak robię na każdej budowie. Każdy nowy temat, który realizujemy, po prostu korzystamy z doświadczeń poprzednich.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Dziękuję. Czy członkowie Komisji mają pytania, czy przedstawiciele jednostki pomocniczej Jasień mają pytania?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Czy można by prosić, aby Komisja wytypowała członka, który miałby uczestniczyć w spotkaniach roboczych, to my go zaprosimy.

Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta Gdańska

Jaka jest szerokość pasów ruchu na Nowej Bulońskiej, czy to jest założone?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Takich szczegółów nie mamy.

Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta Gdańska

To jest droga zbiorcza?

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Przepraszam bardzo. Na etapie procedury byśmy weszli w drobiazgi, które by uniemożliwiały zakończenie prac projektowych.

Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta Gdańska

Myślę, że szerokość 3 metrów wystarczy.

Pan Paweł Żmuda- Trzebiatowski, Z-ca Dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Przepraszam bardzo. Myślę, że na tym etapie nie powinniśmy decydować. Mamy normy, natomiast mając doświadczenie, projektant potwierdzi, że takie rozwiązanie jest zgodne z normą i warunkami technicznymi obowiązującymi. Niestety nie możemy mu narzucić, że to ma być 3 metry.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Po to właśnie są rady projektowe, będziemy na pewno na ten temat rozmawiać.

Przewodniczący Dariusz Śtokowski

Wystosujemy wniosek do Prezydenta i wytypujemy przedstawiciela Komisji.

Radny Piotr Grzelak - członek Komisji

Nie chciałbym, żeby jednak rada miasta nie przejmowała takich wykonawczych funkcji. Uważam, że osoba kierownika Referatu Estetyzacji jest wystarczająca i ja mu ufam.

Przewodniczący Dariusz Śtokowski

Dobrze. W takim razie po zaprojektowaniu i po przygotowaniu tych wariantów zaprosimy ponownie DRMG z prośbą o przedstawienie założeń i samych wariantów. Wyczerpaliliśmy ten punkt. Przechodzimy do kolejnego.

PUNKT - 4

Przedstawienie szczegółów Zarządzenia Prezydenta Miasta Gdańska na rzecz podniesienia jakości przestrzeni publicznej w Gdańsku

Przedstawia: przedstawiciel Referatu Estetyzacji UMG

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Nie chcę wchodzić w szczegóły, ponieważ Prezydent 28 stycznia 2013 roku podpisał dwa Zarządzenia. Jedno Zarządzenie Nr 103/13 w sprawie określenia zasad i procedur zagospodarowania przestrzeni publicznej w zakresie obiektów małej architektury, nawierzchni, kiosków, obiektów drobnego handlu, usług i gastronomii, obiektów o charakterze kulturalnym i sportowym, ogrodzeń oraz kolorystyki fasad i budowli inżynierskich, obowiązujące na nieruchomościach wchodzących w skład gminnego zasobu nieruchomości oraz nieruchomościach Skarbu Państwa położonych na terenie miasta Gdańska.

Drugie Zarządzenie Nr 104/13 w sprawie określenia zasad lokalizacji nośników reklamy oraz informacji wizualnej w przestrzeni miejskiej, obowiązujące na nieruchomościach wchodzących w skład gminnego zasobu nieruchomości, nieruchomościach Skarbu Państwa położonych na terenie miasta Gdańska, nieruchomościach jednostek organizacyjnych miasta Gdańska i spółek miejskich, których większościami, bądź wyłącznym właścicielem jest Gmina Miasta Gdańska oraz w pasach drogowych.

Jeśli chodzi o Zarządzenie reklamowe, to ono z grubsza reguluje zasady opiniowania przez Referat Estetyzacji Miasta nowych oraz przedłużenie istniejących nośników reklamowych oraz szyldów i innych tego typu elementów. Jeżeli chodzi o jakieś nowe rewolucyjne rozwiązania, to jest wprowadzenie dwóch stref na terenie miasta. Natomiast, żeby nie wchodzić w szczegółowe nazewnictwo jest to I strefa, i II strefa.

Z tym sobie dajemy też czas do czasu, jak Biuro Rozwoju Gdańska zakończy prace nad tzw. KREM-em, czyli Koncepcją Regulacji Estetyki Miasta, wówczas być może będziemy jakby niektóre zasady jeszcze doprecyzowywać, i wówczas dookreślimy pewne kwestie. Natomiast, no potrzebny był instrument, który umożliwi opiniowanie tych nośników reklamowych w sposób możliwie obiektywny. To tak naprawdę nigdy do końca obiektywny nie będzie, bo trudno jest estetykę całkowicie zobiektywizować, natomiast w dużej mierze jest to możliwe i to

zrobiliśmy. Tutaj korzystaliśmy z doświadczeń w dużej mierze miast, które już tego typu regulacje posiadają. Jest to Warszawa, czy Wrocław, gdzie było najwięcej takich elementów, którymi można było się inspirować.

Jeśli chodzi o strefy. To I strefą są tutaj obszary, z grubsza rzecz biorąc o zwartej pierzejowej zabudowie, takie jak: Śródmieście, Wrzeszcz, Nowy Port, Oliwa, wszystkie obszary wpisane w Rejestrze Zabytków plus Dolny Wrzeszcz, tak z grubsza. Zróznicowanie generalnie między strefami polega przede wszystkim na formacie dopuszczalnych nośników wolnostojących, tj. w I strefie maksymalnie 9 m². Natomiast na pozostałych obszarach dopuszczalność nośników maksymalnie 18 m². Zarządzenie określa także dopuszczalne minimalne odległości między nośnikami reklamy. Przy najbardziej typowym formacie 18 m² minimum 75 metrów.

Regulacje, co do szyldów. W jaki sposób można montować i jakiego typu szyldy na elewacjach. Oczywiście Zarządzenie jest na wysokim poziomie ogólności z uwagi na to, że dotyczy całego miasta, więc jakby trudno tutaj przyjąć jakieś jedno standardowe reguły dla każdego budynku, więc w części mowa po prostu o komponowaniu, dopasowaniu, nie przesłanianiu elementów architektonicznych budynków. Znaczący jest to taki generalnie zasad, który w dużej mierze upraszcza nam działania.

Oczywiście Zarządzenia są aplikowane już w tej chwili na stronie miasta. To jest Zarządzenie Nr 103 i 104/2013, więc więcej szczegółów można już sobie doczytać.

Jeśli chodzi o Zarządzenie dotyczące przestrzeni publicznych, to tam już jest kilka elementów, które w dosyć znacznym stopniu wprowadzają rewolucję, jeśli chodzi o zagospodarowanie przestrzeni publicznych w Gdańsku. To przede wszystkim jest wydzielenie tzw. strefy prestiżu, która z grubsza biorąc także pokrywa się z I strefą Zarządzenia reklamowego, tj. przede wszystkim Śródmieście w całości, Wrzeszcz, Oliwa, te obszary wpisane do Rejestru Zabytków. I tam wprowadza się wymóg wyłaniania projektów w drodze konkursów, ewentualnie opracowań wielowariantowych na projekty zagospodarowania przestrzeni publicznej. I to jest już spora zmiana jakościowa. Nie będzie wyłącznie przetargów na zasadzie, kto tańszy ten ma projekt, ale będą wymagane konkursy, ewentualnie opracowania wielowariantowe zależnie od tego, jaka będzie ranga tej danej przestrzeni w strukturze miasta, czy dzielnicy.

Zarządzenie wprowadza obowiązek dla naszego referatu dla wprowadzenia czegoś, co nazwaliśmy katalogiem mebli miejskich. Zamierzamy dokonać inwentaryzacji mebli występujących na terenie miasta. Dokonać oceny weryfikacji tego, co było stosowane, co należy kontynuować, co należy wyeliminować. I zamierzamy wprowadzić pewne kolekcje mebli dla poszczególnych fragmentów miasta. Także w oparciu o konkurs, który w tym roku przewidujemy. Dziękuję.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Katalog mebli miejskich i konkurs odbędzie się w tym roku.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Katalog będzie instrumentem żywym. On będzie aktualizowany w miarę potrzeb. Natomiast pierwsza wersja katalogu powstanie w tym roku i konkurs przewidziany jest w tym roku.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Jakieś założenia są już do tego katalogu?

Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji

Jeszcze nie ma, ani założeń, ani założeń konkursowych.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Kolejnym etapem będzie wdrażanie w życie tego katalogu.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Oczywiście. To będzie zobowiązanie dla wszystkich instytucji, jednostek miejskich, które realizują projekty w granicach przestrzeni publicznej. Oczywiście za wyjątkiem tych, które są realizowane w drodze konkursu. Tam, gdzie będzie konkurs nie chcemy narzucać rozwiązań odnośnie mebli, ponieważ one są elementem rozwiązań konkursowych.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czyli będziemy mieli ładniejsze betonowe kosze?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

No, to będzie zależało od tego, co będzie wpisane do tego katalogu mebli miejskich.

Polecam śledzić te prace. Oczywiście będę na bieżąco informował o tym, co będziemy robić. Katalog takich mebli będzie zatwierdzany przez Prezydenta Miasta, więc nie będzie to wyłącznie tutaj praca i decyzja referatu, ale będzie to wymagało zatwierdzenia.

Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji

Czy kioski ruchu też uwzględniacie?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Odnośnie kiosków ruchu, to też są ambitne plany, jeśli chodzi o nowy model, o konkurs.

Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji

Nowe są od dawna.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Wiem, że są od dawna, ale obserwując sytuację przestrzeni publicznej i aktualne potrzeby, wydaje się, że te kioski, to jest jeden z mniejszych problemów, ponieważ one były ujednolicane, mniej więcej jakieś 20 lat temu.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Problem z kioskami polega na tym, że one obrosły wszelkiej maści jakimś reklamami, szyldami, co już udało się w tej chwili znacznie ograniczyć i dalej nad tym pracujemy, i to jest też w Zarządzeniach Prezydenta, o których mówiłem. Będziemy weryfikować już w tej chwili istniejące kioski. We wszystkich nowych umowach opracowaliśmy taki zestaw zapisów, które muszą być wprowadzane, które określają, co można na tym kiosku umieścić, w jaki sposób, na jakich warunkach i w ten sposób, już niektóre kioski się oczyściły. W tym roku konkursu na kioski nie będziemy robić, natomiast na meble, a kioski przetożymy na przyszły.

Trudno mi w tej chwili o tym dyskutować, natomiast wydaje mi się, że na teraz priorytety są troszeczkę inne.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Jakie elementy mebli ulicznych?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Kosze, słupki uliczne, ławki, latarnie, lub wysięgniki latarni, stojaki rowerowe, donice, słupki przy trawnikach. Na pewno będą eliminowane barierki, tzw. uszy.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

No, według inżynierów projektantów żółty kolor jest lepiej widoczny dla niewidomych, niż np. biały.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Są opracowania, i z tego opracowania wynikają takie rzeczy, że kolor biały, czy beżowy wcale nie jest mniej kontrastowy niż kolor żółty, więc jest tutaj więcej możliwości, że ewentualnie można stosować jakieś drobne żółte elementy, natomiast nie trzeba koniecznie malować tego w całości.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Całego miasta na żółto nie trzeba malować?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

No, dokładnie. Oczywiście trzeba brać pod uwagę sprawy ludzi niewidomych, czy niedowidzących, ale można to zrobić w sposób zrjonalizowany i przychylny dla tych osób.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Jak przygotowania do akcji lato 2013?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Jesteśmy w trakcie uzgadniania z Konserwatorem Wojewódzkim nowych wytycznych dla lokalizacji ogródków gastronomicznych, stoisk handlowych. Widzę się z Konserwatorem Wojewódzkim w piątek, będziemy na ten temat dyskutować, zasady są praktycznie gotowe, musimy je jeszcze dopracować. Natomiast po pierwszym spotkaniu nastawienie Konserwatora jest takie dosyć przychylnie do zmian. Nie ukrywam, że tutaj idziemy też troszeczkę w kierunku tych wytycznych, bo Konserwator poprosił nas, żebyśmy my przygotowali projekt. Troszeczkę liberalizujemy istniejące zasady, w kontekście jakichś tam większych parasoli...

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Czyli zapach gofrów nie zginie z gdańskich ulic?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Gofry były niedopuszczalne i są dalej niedopuszczalne i myślę, że będą. Natomiast, ewentualnie rozważamy dopuszczenie np. Nalewajków do napojów dla lokali, które są usytuowane w piwnicach, na piętrze, nie mają lokalu na poziomie parteru, bo to jest istotnym tutaj udogodnieniem i powoduje to, że ci kelnerzy nie muszą biegać po schodach z napojami. Dopuszczamy też niektóre elementy reklamowe, które nie były dozwolone, takie jak te, potykacze przy granicy ogródka, ale też gabloty menu, które dotychczas także były wystawiane samowolnie. Chcemy, żeby te

wytyczne, które będą w tej chwili były bezwzględnie stosowane. Nie chcemy fikcji, która dotychczas miała miejsce. Czasami te wytyczne były takie bardzo wyśrubowane, natomiast życie szło jakby swoimi drogami, a też spotykaliśmy się przy próbach egzekucji spotykając się z zarzutem, że jesteśmy tu jakimś „Talibami” i nie pozwalamy na nic.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Dzisiaj usłyszałem „esteto-terrorysty”

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

No, chociażby.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Z akcją „Lato” nieodzownie wiąże się też zalew różnego rodzaju form handlu, mówię tutaj o tych tańczących myszkach, takich przy muzyce, wacie cukrowej, świetlnych mieczach, jeszcze kilku formach handlu, niezbędnych na obszarze Głównego Miasta, na Drodze Królewskiej. Rozumiem, że tutaj także wyężona praca, taka przygotowawcza ze Strażą Miejską trwa, albo się zacznie?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

To znaczy tak. Jest pewien postęp w stosunku do poprzedniego roku w relacjach współpracy ze Strażą Miejską. W Straży Miejskiej jest osoba w tej chwili wydelegowana ds. związanych z estetyką i współpracuje nam się całkiem dobrze.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Poza tym, że tam powstał Referat Śródmieście.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Referat taki istnieje od dawna. Natomiast jest wydelegowana osoba ds. estetycznych dla całego miasta i jest to współpraca dobra. Zeszły sezon był takim pierwszym sezonem gotowym do tych zasad dotyczących możliwości karania mandatami za nielegalny handel, tzn. nowych, starych. Tam było sporo problemów, m.in. związanych np. z brakiem odpowiedniej certyfikowanej wagi, dla „żelków haribo”, co uniemożliwiało np. egzekwowanie żelków, bo należało je zważyć.

Natomiast problem największy, to są rzeczywiście te pieski, które się często dokleją do legalnych stosów, np. z balonami, które są ograniczone w tym roku do jednego stoiska wyłącznie oraz baloniarze nielegalni, którzy mają zgodę w podcieniach kamienic przy Długim Targu, natomiast notorycznie spod tych podcieni wychodzą i handlują na Długim Targu, z tymi większymi wózkami, na których jest wszystko. Balony zasłaniają panoramę kamienic, bo to jest ogromna forma. Tutaj są pewne kłopoty z egzekucją, powołując się na kuriozalne określenia Sądów, których wymagają od nich złapania na gorącym uczynku na handlu, muszą ich złapać w momencie transakcji. Nie jest to sprawa przyjemna.

Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji

Rzeczywiście w zeszłym roku były patrole, ale one były tzw. tymczasowe. To był kierownik Referatu Estetyzacji ze Strażą Miejską?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Patrol wspólny, były dwa takie patrole.

Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji

Czy te patrole to przedstawiciel UM, czyli przedstawiciel referatu estetyzacji SM, czy przy tym uczestniczy też Policja?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Policja jakby umywa ręce od takich spraw dotyczących estetyki, od chwili też, kiedy Straż Miejska ma kompetencje, bardzo się przed tym bronią, choć też mogą w nich brać udział i egzekwować. Natomiast, co do tych patroli, nie ukrywam, że referat mając swoje obowiązki, a teraz po tych Zarządzeniach jeszcze sporo więcej, to nie jesteśmy w stanie patrolować ulic na bieżąco.

Oczywiście tych kontroli, wizji bardziej terenowych było całe mnóstwo. O ile pamiętam w zeszłym roku było 40, czy 50 pism kierowanych do restauratorów, do tych przedsiębiorców, którzy mają ogródki, stoiska handlowe, zwracaliśmy uwagę na nieprawidłowości, ostrzegaliśmy przed konsekwencjami. Siedem uzgodnień - konsekwencji, po kilku pismach, które nie przynosiły skutków, to siedem ogródków zostało po prostu odebranych.

Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji

Rozumiem, że tymi ogródkami zajmuje się Referat Handlu, pani kierownik Starkiewicz?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Zgadza się. Natomiast tutaj ja i przedstawicielka referatu handlu uczestniczymy, opiniujemy formę tych ogródków. Wobec tego także bierzemy udział potem w patrolach, wizjach, które sprawdzają zgodność.

Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji

Rozumiem, że w tym sezonie zbliżającym się przynajmniej ze dwa patrole planujecie?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Tak. W zeszłym sezonie to nie były dwa patrole, dwa patrole z nami wspólnie z SM. A ogólnie tych patroli na pewno było o wiele więcej, nie wiem, z jakimi konsekwencjami.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Dzisiaj, idąc na posiedzenie widziałem jak SM spisywała kobiety handlujące kwiatkami przy budynku LOT.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Panie handlujące kwiatkami zawsze były spisywane. Handel kwiatkami jest problemem estetycznym.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Dzisiaj widziałem handlarzy sprzedających obrazki z Papieżem Janem Pawłem II

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Oni najpierw te obrazki dają, a potem chcą je sprzedać.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Jarmark Dominikański, bo to jest duża impreza.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Panie przewodniczący, może taki postulat, że te panie handlujące kwiatami powinny mieć jakieś stroje odpowiednie do jakiejś epoki, wtedy by lepiej wyglądały.

Radna Aleksandra Dulkiewicz - członek Komisji

Ale jakiej epoki, panie radny?

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Przynajmniej średniowiecznej.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Byłoby bardzo fajnie, gdyby te panie hodowały te kwiatki i to byłby wykwit ich przedsiębiorczości. Niestety to jest wykwit przedsiębiorczości jakby zorganizowanej.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Uważam, że nie byłoby najgorszym rozwiązaniem po prostu utworzyć takie miejsca, tzn. usankcjonować, jak np. wyznaczając miejsca, gdzie można handlować.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Panie kierowniku. Nikt się nie czepia handlu kwiatami, jest to pewien koloryt miasta. Mówię np. o nowej modzie w tunelu PKP, czyli handlu teraz sznurówkami, no jest to żenujące, handel majtkami itd. nie trzeba opowiadać długo, wystarczy się przejść i zobaczyć, że jest to żenujące. Co prawda Jarmark Dominikański się poprawia, z roku na rok, jakość towarów się poprawia, natomiast wokół ten koloryt tych świetlnych mieczy, tych skaczących myszek i tego wszystkiego, co się wylewa nielegalnie, niezaplanowanych przez MTG.

Radna Aleksandra Dulkiewicz - członek Komisji

Opiniowanie stoisk handlowych. Czy to też ten sam zespół robi, opiniowanie stoisk, różnego rodzaju, np. obrazów?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

To jest trochę na inne zasadzie. Artysty, to są inne zasady, tam jest konkurs, który organizuje Biuro Prezydenta ds. Kultury, w którego komisji, co prawda jestem, no, ale jest to zupełnie inny zespół. Tam są artyści, m.in. z ASP, ze Związku Artystów Plastyków i tam ocenia się przede wszystkim formę tych tras, ocenia się ich wartość artystyczną. Oczywiście nie jest prosta, szczególnie egzekucja tego, czym się tam handluje, przede wszystkim ma prawo handlować artysta, który to wykonuje. Mieliśmy już, bo roniliśmy kontrole z Biurem Kultury, mieliśmy przypadki, że stała tam osoba zupełnie z tym niezwiązana. Mieliśmy też problem z formami tych stoisk. Natomiast w tym roku już ci artyści, którzy w zeszłym roku byli przez nas dosyć mocno prześladowani będą zmuszeni te stoiska zmienić.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czyli wszystko na to wskazuje, że w tym roku będziemy mogli kupić kierpce na Długim Pobrzeżu, jak co roku.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Być może.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda.

Jak będzie wyglądała sprawa reklam tzw. potykaczy na Długiej, na Drodze Królewskiej w nadchodzącym sezonie letnim?

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

Tak, to jest problem, a najbardziej skrzyżowania ulicy Długiej z bocznymi ulicami. To zamierzamy w ogóle zlikwidować poprzez, nie ukrywam, że mamy tutaj pewną obsuwę wynikającą jakby z tego, że cały czas mamy inne bardziej powiedziałbym rzeczy do zrobienia. Planujemy tablice, podobne do SIM, na których będzie możliwość, podobnie jak to jest w Sopocie, tylko będzie to trochę estetyczniej. Takie informacje kierunkowe, że np. w takiej ulicy jest taka, taka restauracja i to będzie jeden słupek, a na tym słupku będą wszystkie te tablice i nie będzie już dopuszczalnych potykaczy obstawionych, niezwiązanych z lokalem, niezwiązanych jak gdyby bezpośrednio. Dzisiaj większość tych, potykaczy stoi legalnie, bo też widzimy potrzebę tych restauracji, którzy np. działają na ul. Ogarnej, których nie widać.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Tylko jak dzisiaj zaczyna się już księgarnia katolicka już reklamować na Długiej na samym środku, nie można przejść nie potykając się o nią.

Pan Michał Szymański- Kierownik Referatu Estetyzacji

To jest właśnie jeden z pierwszych legalnych potykaczy, ona tam stoi już od dawna i ma zgodę ZDiZ. Natomiast rzeczywiście często stoi na środku pasa drogowego a nie powinna. Byłem kilka razy i oni twierdzą, że im ktoś przestawia złośliwie. Dlatego mówię, jak będzie już system gotowy, koncepcję już mamy to, to zniknie. Natomiast pozostałe potykacze według Zarządzenia Prezydenta mogą stać wyłącznie przy krawędzi, czyli dotykając krawędzi budynku, bądź krawędzi ogródka.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Rozgadaliśmy się. Temat jest ciekawy, do niego na pewno wrócimy, ale w takim szerszym kręgu, czyli Referatu Handlu, Straży Miejskiej, bo trzeba się o to przypominać, żeby nie wieszać jakichś krawatów na przykład na ratuszach, i różnych innych rzeczy. Przechodzimy do następnego punktu obrad.

PUNKT - 5

Brama Nizinna - perspektywa ochrony zabytku

Przedstawiają przedstawiciele: Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Wydziału Programów Rozwojowych.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Ten punkt ma dzisiaj przede wszystkim próbę zarysowania, po pierwsze stanu technicznego, w jakim się Brama Nizinna znajduje. Tego, co tam się ostatnio wokół tej bramy działo, czyli zniknięcia, właściwie zdemontowanie bramy oraz możliwości, perspektywy rozwiązania tego ruchu kołowego, który tam nabrzmiewa w perspektywie odtworzenia piekarni na ul. Mostowej. Ten ruch, zwłaszcza taki dostawczy, ciężarowy będzie wzrastał. Jesteśmy zaniepokojeni, bo tych zabytków, takich oryginalnych w mieście jest przecież niewiele. Takich, które nie zostały w sposób szczególny naruszone zębem ostatniej wojny. I chociaż jest ta brama właściwie na uboczu Śródmieścia, to jej wartość czysto historyczna jest ważna i

znacząca, bo same chyba drzwi są drzwiami oryginalnymi, więc jest to szczególnie istotne. I nie ukrywamy, że w dalekich perspektywach miasta są rozwiązania drogowe, które ten ruch spod bramy umożliwiałyby wycofanie. Może dzisiaj byśmy zdiagnozowali tylko ten problem i ewentualnie perspektywę. Może pan dyrektor Koperkiewicz, jako właściciel tego obiektu nakreśli nam kilak słów.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Dziękuję za zaproszenie. Pozwoliłem sobie przyjść z kierownikiem naszej pracowni konserwatorskiej, panem Maciejem Szczepkowskim, absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego ze specjalnością konserwacja, który zajmuje się u nas stanem zabytków, ich ratowaniem. Warto przypomnieć, że Bramę Niziną Muzeum otrzymało w 1994 roku, i nie było to nasze marzenie. Otrzymaliśmy w nagrodę rozumieć, i od tej pory trwa nieustająca kampania ona rzecz Bramy Nizinnej. Oczywiście państwo sobie zdają sprawę, że my mamy taką sytuację w Muzeum, że musimy współpracować ze wszystkimi zabytkami równolegle. Nie możemy sobie ustawić żadnego programu, harmonogramu priorytetowego, dlatego, że każdy z tych zabytków jest istotny, ważny, sztandarowy, znany w Europie itd.itd.

W związku z tym musimy tak samo poświęcać uwagę Twierdzy Wisłoujście, jak i Ratuszowi, jak innym jeszcze obiektom, no i oczywiście Bramie Nizinnej. Była mowa o tym, że otrzymując Bramę Niziną dostaniemy wsparcie finansowe i to się ta deklaracja skończyła na deklaracji. I zaręczam państwu, że wszystkie nasze działania związane z Bramą Niziną wynikały z naszej aktywności w zarabianiu pieniędzy i to uszczuplało nasz zdecydowanie, co roku wcale nie największy budżet. I tak mniej więcej kosztuje utrzymanie Bramy Nizinnej około 100 tysięcy rocznie. Brama Nizinna była kompletnie zdeklasowana. Już nie chcę wspominać, bo to zawsze ciarki nas przechodzą, że nikt za to nie ucierpiał, nikt nie poniósł absolutnie wręcz kary. Trochę to dziwne dla mnie, ale ja, mimo, że jestem historykiem, lubię też czasami spuścić zastronę, bo jeżeli to nic nie daje, to wraca to do początku.

Natomiast Muzeum rzeczywiście miało duży problem. I postanowiliśmy się uporać z tym problemem, no, bo skoro zostaliśmy nagrodzeni, bo to jest dla nas honor, wyróżnienie i rozpoczęliśmy różnego rodzaju działania. Oczywiście zaczęło się przede wszystkim od porad, bo pierwsze oględziny tego obiektu wskazywały, że stan techniczny nie jest najlepszy, a i pogłębia się właściwie problem z Bramą Niziną. Odkryło się kilka bardzo ważnych porad, w których uczestniczył Wojewódzki Konserwator Zabytków, i wtedy również jeden z ważnych dyrektorów Polskich Kolei Państwowych, Pan Kolańczyk, śp. Pan Antoni Szczyt, obecny tutaj Konserwator Miejski, no i oczywiście sporo tych osób brało udział, łącznie z Policją, Strażą Miejską. No, i jak to zwykle bywa skończyło się na niczym, bo wszyscy mądrzy mówili, wszyscy wskazywali na konieczność ratowania Bramy Nizinnej, pomocy dla Muzeum, natomiast żadnych kroków nie podjęto. Sami staraliśmy się tą bramę ratować.

Mamy tutaj z sobą cały album zdjęciowy, w jakim stanie tą bramę żeśmy otrzymali, nie wiem, dlaczego, ale to jest chyba wyróżnienie dosyć istotne, i postanowiliśmy iść oczywiście trzema kierunkami. Jeden, to sama brama, jako zadanie. Drugi kierunek, to oczywiście eliminacja zagrożeń, eliminacja tych czynników, które powodowały destrukcję bramy. I trzeci kierunek znalezienie nie tylko środków dalszych na remont bramy, ale wręcz jakiegoś użytkownika, który by przetłamał tą

passę i pomógł nam nie tylko w zabezpieczeniu bramy, bo gdy jest użytkownik, to jest pewność też, że będzie dbał o ta bramę i jednocześnie organizowaliśmy tzw. różne iwenty, żeby zwrócić na bramę uwagę itd. To się nam mniej więcej udawało. Myśmy w ogóle nad tym zapanowali. Podstawowe prace zostały wykonane. Szukaliśmy również jakiegoś programu na przyszłość dla Bramy Nizinnej, jak by ją sytuować, nie tylko wśród gdańskich zabytków, ale wśród właśnie obiektów historycznych, które mogłyby mieć jakiegoś właściwego użytkownika. Jedni potencjalni użytkownicy interesowali się tym, potem odpytywali, pojawiali się następni. W każdym bądź razie...

Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji

Tam kiedyś była jakaś szkoła najemcą.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Tak, tam później w związku tym prokurator działał, ale nic nie wskórał, o dziwo, widocznie taka prokuratura jest w Polsce, nawet tam listy gończe były, a potem adresaci listów gończych chodzili sobie po drodze, sam to widziałem. Tak, że to jest też dla historyka bardzo ciekawe. Uważam, że źródło do badań nad najnowszą historią Gdańska.

Natomiast chciałbym powiedzieć, że udawały nam się tu wszystkie prace, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że niezwykle istotne jest właśnie usunięcie tej przyczyny, czyli ruchu kołowego pod bramą. Apelowaliśmy wszędzie, gdzie się dało, do Urzędu Miejskiego, do różnych agend itd., a więc chyba poza śp. Antonim Szczytem, który się rzeczywiście tym interesował, poza służbami konserwatorskimi i Panem Kolańczykiem, no to tak naprawdę żadnego innego wsparcia żeśmy nie mieli.

Co, jeżeli niezręcznie któryś z moich pracowników się wyraził, że Brama Nizinna jest rzeczywiście w stanie katastrofalnym, to otrzymywaliśmy natychmiast upomnienie, że za daleko te nasze myśli miały pójść.

Rozmawialiśmy z Policją, rozmawialiśmy ze Strażą Miejską, żeby umieścić tam fotoradar itd.. No, ale oczywiście to wszystko spęzło na niczym. Myśleliśmy o tzw. martwym policjancie, o ograniczeniu ruchu. Wszyscy trochę tak naprawdę z nas pokpiwali i mówili, że muzealnicy jak zwykle przesadzają. No to myśmy na tyle na ile mogli działali w tym względzie. I doszło do takiej sytuacji, że zaczęliśmy rozbierać tą bramę. Już teraz część szczytów została usunięta, szczytów architektonicznych, parę innych elementów, zostały zdemontowane właśnie te cudowne, wspaniałe wrota, które są takim historycznym świadkiem historii Gdańska.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Co się z tymi wrotami dzieje teraz?

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Są złożone na terenie Bramy Nizinnej pod specjalną wiatą, czekają na specjalny program konserwatorski, tutaj kolega zaraz o tym będzie mówił, bo my otrzymując bramę, no przede wszystkim zostaliśmy postawieni w bardzo trudnej sytuacji. To dobrze, że rozmawiamy o Bramie Nizinnej, bo może kiedyś porozmawiamy o całym programie. Żeby zdobyć środki, to oczywiście trzeba rozpocząć cały program badawczy i historyczny, i architektoniczny, i konserwatorski i konstrukcyjny itd. rzeczywiście mieliśmy ją w takim stanie, że musieliśmy natychmiast działać, a nie

bawić się w typową obróbkę konserwatorską, czyli właśnie zacząć od badań. A na te badania też trzeba, nie tylko czasu, ale trzeba i pieniędzy. Mając tyle różnych obiektów trudno żebyśmy mieli pieniądze na program badawczy Bramy Nizinnej, więc ona była na tyle, na ile mogliśmy być badana. W tej chwili, jeżeli zdemontowaliśmy wrota, to, dlatego, że im też groziła już za daleko posunięta destrukcja. Tu słusznie mówimy, że jest to jeden z najważniejszych świadków historii Gdańska, bo najprawdopodobniej są to wrota od początku skonstruowania bramy, czyli z początku XVII w. Prawdopodobnie z piękną polichromią, która jest do odtworzenia, i tutaj kolega też chwilę może nad tym się zająć. Ale, zaczęliśmy rozmawiać z naszymi ekspertami, którzy się zajmowali Twierdzą Wisłoujście, więc oczywiście z Akademii Górniczo-Hutniczej, z Politechniki. Politechnika w osobie pana Rektora Henryka Krawczyka, bardzo interesowała się tym obiektem. Niestety osoba, która miała się tym, jako konstruktor zająć Bramą Niziną, jedyna taka w Gdańsku zaczęła szukać innych możliwości, aspektów pracy. Pauzowała, że tak powiem w Politechnice, no i profesor, który nas bardzo wspierał powiedział na to, a cóż my mamy zrobić?

W tej chwili mamy nową sytuację. Doktor, który właśnie szukał tych różnych dróg wraca na Politechnikę. Jest zainteresowany podjęciem dalszych badań i szukaniem nawet pieniędzy, więc odetchnęliśmy, bo to jest jednak firma. Politechnika stoi za takimi badaniami swoim znakiem markowym, no i przede wszystkim molestujemy i to jest właściwe słowo dalej Policję i Wydział Ruchu, żeby tam jednak wobec nowej pasji w Polsce stawiania fotoradarów, jednak np. bardzo efektywnie wtedy wyluskujące pieniądze z kieszeni kierowców, może być fotoradar pod Bramą Niziną. To jest kopalnia pieniędzy.

Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji

Oprócz pracy w tej Komisji pracuję też w Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, więc siła rzeczy mamy te tematy. Komendant Walczak prawie, co miesiąc do nas przychodzi. Długo rozmawialiśmy też o tych fotoradarach i przedstawiał nam analizę kosztów obsługi takiego fotoradaru.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Ja nie przyszedłem tutaj opowiadać bajek, tylko mamy naprawdę sytuację taką, że my trochę, nie artykułujemy wprost sytuacji bramy, bo może być zaraz tak, że ten fotoradar nie będzie potrzebny, bo brama runie. Więc tylko tyle chce państwu powiedzieć. Więc, albo mamy fotoradar, który wreszcie efektywnie zmusi kierowców do przestrzegania zachowań i ograniczenia ruchu, właściwie chodzi o tonaż i prędkość, albo będziemy mieli okazje rozmawiać, już nie w tym gronie, tylko z zupełnie innymi pracownikami, zupełnie innymi instytucjami. To jest wybór, każdego oczywiście.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Taka sama sytuacja jest na Hallera, że wjeżdżają pojazdy, które są wyższe niż światło bramy.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Ja mówię, ja nie przyszedłem rozmawiać tu o tym..

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Mówię o tym w sensie zniszczenia, że takie przypadki się zdarzają, realne zniszczenia.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Nawet potrafią rzucić na pojazd kawał kamienia, okładziny kamieniarki bramy. Co to jest dla takiego kierowcy, trochę zahaczył o kamienie, podmaluje pędzelkiem i gotowe. Ja tylko mówię. Sytuacja jest bardzo poważna, jeśli chodzi o Bramę Niziną i myśmy już wyczerpali, że tak powiem muzealne możliwości, bo co my możemy zrobić? Możemy uderzyć do Rektora, Rektor może rozpocząć badania. Badania będą trwały. Kolega za chwilę zaczyna pisanie specjalnego grantu i starania potem w Ministerstwie Kultury o dofinansowanie tutaj różnych naszych działań, ale to wszystko nic nie daje, bo destrukcja bramy postępuje i ona się złoży po prostu. Bo, jeżeli nie będzie eliminacji przyczyny, to choćby najlepiej ułożona kamieniarka i najlepsze kity i najlepsze polichromie odtworzone, to jest tak jak się dama wypucuje przed bale, a to, co w środku, to już niestety się nie złoży. I to nie dramatycznie mówimy, tylko nazwijmy to wreszcie po imieniu, bo nam się to znudziło już.

Jesteśmy odpowiedzialni. My odpowiadamy przed prokuratorem itd.itd. Nigdy nie marzyłem o Bramie Nizinnej. Zupełnie inne budynki nas interesują. Chcemy te budynki doprowadzić do właściwego stanu, jest to Twierdza Wisłoujście chociażby itd. Natomiast, jeżeli my nie mamy wsparcia. Jeżeli nie możemy głośno mówić o sytuacji Bramy Nizinnej, no to jest fajna zabawa, i tyle.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czy Pan z Pracowni Konserwatorskiej chciałby coś powiedzieć?

Pan Maciej Szczepkowski, Kierownik Pracowni Konserwatorskiej

Mogę w ramach ilustracji takiej, równocześnie odpowiadając na pytanie, co się dzieje z wrotami. Wrota zostały zdjęte. Znajdują się w tej chwili na terenie należącym do bramy, do muzeum, na terenie ogrodzonym, na nasypie. Są pod taką wiatą metalową zabezpieczone przed wpływem warunków atmosferycznych, z równoczesną możliwością wentylowania, żeby zwyczajnie to się tam nie zakisło.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Soli, co niemiara w tych drzwiach.

Pan Maciej Szczepkowski, Kierownik Pracowni Konserwatorskiej

Do tego dojdę. Trzeba opracować kompleksowy program prac konserwatorskich tych wrot. Koszt tego będą takie, że trzeba będzie przystąpić do postępowania przetargowego, wyłonić wykonawcę. Jeżeli jeszcze nie w tym roku, to na pewno w przyszłym roku te prace już muszą się odbyć i te wrota muszą być odnowione.

No i właśnie. Docieramy do quo programu, który związany jest z tym głównym zagrożeniem obiektu. Wrota zostały zdjęte, dlatego, że do 40 cm od dołu były już w zasadzie przegnite kompletnie. Przegnite, dlatego, że były w zasadzie zasypane piachem, który się gromadzi po każdej zimie wraz z odśnieżaniem. Zgarnianiem i przy takim sposobie utrzymywania samej nawierzchni, że błoto pośniegowe jest spychane po prostu pod mór, pod ścianę plus rozbryzg zwyczajnie przejeżdżających samochodów w bramie wewnątrz.

No i teraz tak. To jest ten sam problem związany z konserwacją tego obiektu, jeżeli strukturalnie nie rozwiążemy projektu. Zakonserwujemy, wydamy pieniądze i zamontujemy z powrotem, żeby za dwa, trzy lata z powrotem uruchomiły się te same procesy, bo one będą musiały wrócić dokładnie w to samo miejsce, czyli znowu 40 cm pod ziemię?

Tak jest mniej więcej z całym budynkiem. To jest poza zagrożeniem konstrukcyjnym wynikającym z ruchu pojazdów, z wibracjami podłoża, ze zjawiskiem wręcz rezonansu spowodowanego dużą intensywnością ruchu, natężenia tego ruchu, który wzrasta. On nie maleje, on wzrasta. Poza tym zagrożeniem stabilności konstrukcji, naruszania stabilności tej konstrukcji, mamy cały czas postępującą destrukcję substancji tej powierzchniowej, substancji zabytkowej. Wywołanej nie tylko warunkami atmosferycznymi, oddziaływaniem warunków atmosferycznych, ale też właśnie użytkowaniem przejazdu.

Tam bez postawienia jakiś ekranów, które będą ograniczały ten rozbryzg błota pośniegowego, wody w zasadzie nie ma sensu konserwować ścian, wewnątrz, dlatego, że te procesy będzie trzeba powtarzać na dobrą sprawę, co dwa lata kompleksowo i nigdy nie będzie można tego przeprowadzić w pełnym prawidłowym procesie technologicznym, bo to jest nawet technicznie i technologicznie już nawet w tej chwili niemożliwe ze względu na zawilgocenie.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Na samo odsalanie trzeba dekady.

Pan Maciej Szczepkowski, Kierownik Pracowni Konserwatorskiej

Dokładnie. To środowisko konserwatorskie przyznaje, tak, że w zasadzie nie ma czegoś takiego jak odsolenie konstrukcji murowej, tylko redukcja zasolenia. To jest tak w telegraficznym skrócie. I teraz to, co dyrektor mówi. Pozyskiwanie środków. Tak. Nie ma problemów z pozyskiwaniem środków w sensie takim, jeżeli one są. Nie ma problemów strukturalnych. Nie ma problemów z pozyskiwaniem środków na prace konserwatorskie zabezpieczające, ratujące przed stanem destrukcji. Natomiast już wszystkie ruchy, idące dalej w stronę rewaloryzacji, rewitalizacji od razu są naprowadzone na pytanie, do czego to ma służyć? Czyli funkcja przeznaczenia obiektu.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

To już państwo musieliby znaleźć odpowiedź.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

A czemu my? To już nie jest nasza bajka.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Jako właściciel?

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

To nie jest nasza bajka. Może by miasto pomyślało o tym, do czego to miałyby służyć? Dlatego, że po pierwsze proponuje odbycie wizyty lokalnej bramy. Tam się nic nie da zrobić, bo to jest przede wszystkim brama.

Pan Maciej Szczepkowski, Kierownik Pracowni Konserwatorskiej

Pierwotna funkcja obiektu nie zakładała i kubatura, rozmieszczenie tych pomieszczeń nie daje możliwości wprowadzenia tam funkcji stricte muzealnych, związanych z naszą statutową działalnością.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Ani wystaw, ani hotelu, ani restauracji itd. Przede wszystkim trzeba zbadać stan kondycji bramy, bo jeżeli my mamy mówić o przeznaczeniu, to trzeba mieć świadomość, co z Bramą Niziną, bo ona może się rozsypać? W związku z tym, kogo znajdziemy, co się zajmie tym obiektem?

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Jaki byłby koszt dokładnego zbadania stanu bramy, tak w przybliżeniu?

Pan Maciej Szczepkowski, Kierownik Pracowni Konserwatorskiej

Uwzględniając, żeby to było kompleksowe i w miarę miarodajne, gdy będzie w to miało też wchodzić skanowanie trójwymiarowe, no to leciutko należy założyć i nie powinno się to odbywać w krótkim czasie, to powinno być najmniej roczne badanie i obserwowanie tego obiektu, będzie mniej więcej kwota 100- 150 tysięcy złotych

Pan Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Myślę, że warto podsumować tą dyskusję, bo to, co Pan Dyrektor powiedział i Pan Maciej, to najważniejszą sprawą dla Bramy Nizinnej to jest jej fizyczne uratowanie. Bez docelowego wyeliminowania ruchu, możliwości ewentualnie przejazdu tej bramy uratować się prawdopodobnie nie da.

Teraz sprawą super pilną wydaje się konieczność przynajmniej ograniczenia ruchu do wyłącznie osobowego, żeby częściowo przynajmniej wyeliminować te negatywne skutki drgań i tych wszystkich pochodnych.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Tam jest też regularna linia autobusowa.

Pan Jan Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Tak. Ale trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, albo chcemy docelowo Bramę Niziną uratować, albo nie. Bo, o ile można dzisiaj jeszcze polemizować z dyrektorem, czy z pracownikami Muzeum Historycznego, czy ten stan już jest katastrofalny, czy nie, ale on może lada moment być naprawdę katastrofalny, czyli możemy doczekać katastrofy budowlanej, która fizycznie również zaistnieje, i wtedy już nie będzie dyskusji.

I to musimy sobie jasno powiedzieć. To nie są łatwe decyzje, ale pytanie, ile takich Bram Nizinnych w Gdańsku jest? Myślenie o przyszłości jest bardzo istotne, ono powinno być równoległe, ale moim zdaniem niemal natychmiast powinno być przynajmniej ograniczenie ruchu kołowego, na tym etapie, a docelowo wyeliminowanie całkowicie, bo trzeba pomyśleć. Niestety kosztem być może innych elementów znajdujących się, obok, bo taki był pomysł, który też nie wypalił przez most kolejowy, żeby tam puścić.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Przepraszam, że przerwę, ale z tego, co już zauważyłem, empirycznie, bo akurat przejeżdżam często przez Bramę Niziną, odwiedzam kogoś z rodziny na Olszynie, i sam zauważyłem, że wiele samochodów już nie jeździe pod bramą, spontanicznie

odbywa się ruch drogowy przez teren kolejowy, bo tam już nie ma mostu, więc samochody jeżdżą.

Pan Jan Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Ale trzeba to zrobić oficjalnie.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Panie dyrektorze, czy jako Wydział Programów Rozwojowych jakimś rozwiązaniem tego problemu zastanawiali się, opracowywali, planowali?

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Pierwsza kwestia, to temat uratowania Bramy Nizinnej i praktycznie trzeba to zrobić od ręki i wymaga ona warunków inwestycyjnych, czyli kwestia np. wyeliminowania ruchu, czy jakiś zaston itd.

Druga sprawa, to zbudowanie jakiegoś programu funkcjonalno - użytkowego, nawet, jeżeli na początek byłby to jakiś program podzielony na jakieś etapy, na części. Natomiast zadania, żeby tu odpowiedzieć dyplomatycznie, zadania, jako takiego w budżecie, które miałyby być dzisiaj w obróbce, to na dzień dzisiejszy go nie ma.

Jest kwestia zgłoszenia tego tematu w charakterze takiego zadania, nawet trudno powiedzieć dzisiaj do zaprogramowania nowego, bo do programowania to są konkretne rzeczy, natomiast takiej diagnozy, do czegoś, co można by nazwać, może jakieś studium możliwości, do jakiegoś zanalizowania tego problemu. I to znowu w podziale, bo z punktu widzenia technicznego, konserwatorskiego, to jak słyszeliśmy to jest roczne obserwowanie. To jest czas, który jest potrzebny na to, żeby zdiagnozować, co tam tak naprawdę trzeba zrobić choćby z punktu widzenia inwestycyjnego, a drugą kwestią jest to jak zapobiec katastrofie, bo w takich sytuacjach trzeba to tak nazwać i trzeba zastanowić się, jakie tam rozwiązania dzisiaj wprowadzić.

Trudno mi się wypowiedzieć, bo o temacie, jako takim nie słyszę, bo nawet pracując kiedyś u śp. dyrektora Szczyta, to temat gdzieś się przewijał.

Natomiast tak naprawdę, no podchodząc do tego w taki sposób projektowy, to należałoby to tak zrobić, trzeba podzielić zadania na bieżące, czyli zrobić zabezpieczenia od razu i do tego nie są potrzebne środki inwestycyjne, bo trudno byłoby je teraz zdobyć, wskazać, do jakiego programu. A drugą częścią jest przygotowanie założeń do programowania, bo tutaj trzeba w krótkim czasie uruchomić środki na jakieś działania bieżące, i do tego nie trzeba mieć programu. Natomiast, co do funduszy, to trudna sprawa, bo fundusze są na tego rodzaju zadania, to są zadania specyficzne, na pewno trudne, wymagają określonych działań, a w pierwszej kolejności trzeba tę bramę ratować, czyli zastanowić się, co należy zrobić, bo przecież tam mamy linię autobusową, a to jest kwestia przygotowania się do tego, co dzisiaj można zrobić, być może puścić tylko ruch do 3, 5 tony. Natomiast z punktu widzenia zadania inwestycyjnego na dzień dzisiejszy takie środki nie istnieją, nie jest poddawane żadnemu programowaniu.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Czyli takie rozwiązanie, które by ul. Mostową z Kamienną Grodzą łączyło m.in. np. chyba jedyne rozwiązanie dopuszczone już chyba dzisiaj przez Wojewódzkiego

Konserwatora Zabytków, czyli puszczenia Nowej Chmielnej, tak, właśnie przez most kolejowy. Państwo tego nie analizowali, nie opracowywali tego, to jest za wcześnie, tak?

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Na dzień dzisiejszy, to nie jest kwestia rozstrzygnięcia, bo to nam nic nie da, powiedzenia, że wszystko jest zależne od Nowej Chmielnej, bo czekając na nowy układ...

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Nie mówię o całym układzie Nowej Chmielnej, mówię o łączniku między Grodzą Kamienną a Mostową, jakieś 150 metrów.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Trudno mi jest teraz się wypowiedzieć w tym temacie, bo temat nie jest w moim posiadaniu, nie jest w programowaniu przedsięwzięć inwestycyjnym.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Kiedy byłem radnym tego okręgu interpelowałem w sprawie Bramy Nizinnej proponując jednocześnie objazd tej bramy przez most kolejowy, i w tamtym czasie pamiętam, że otrzymałem taką odpowiedź, że ponieważ jest to teren PLK, nie ma takiej możliwości itd, .itd., nie przewiduje się, nie planuje się, taka była odpowiedź.

Druga rzecz, którą dodam, to niedawno, może rok temu Panie Dyrektorze, gdzieś widziałem ogłoszenie, być może w Rzeczpospolitej, czy innej gazecie, że chyba ta instytucja chciała sprzedać działkę właśnie wokół Bramy Nizinnej, teren dawnego dworca. Powiem szczerze poskąpiłem i własnego i Państwa czasu, żeby interpelować, czy ktoś w mieście myśli o tym, żeby ten teren uzyskać, bo jeśli się sprzeda ten teren bezpośrednio przyległy do mostu, no to nas zamrozą zupełnie terenowo. Poza tym najtaniej byłoby go pozyskać z pierwszej ręki niż powiedzmy z drugiej.

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Tam jest droga w planie, więc nie wszystko sprzedadzą.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Dobrze. Tak w szczegółach tej sprawy nie znam, ale tak już kiedyś pomyślałem, że można by było zawioskować o to, żeby zabezpieczyć taki objazd, albo zbadać, czy on jest technicznie możliwy i jaki byłby koszt takiego objazdu tej bramy, czy w ogóle, żeby wyeliminować ruch z Bramy Nizinnej.

A drugi wniosek, który mógłby być też wnioskiem Komisji oczywiście, to, że doświadczenie ZDiZ już w blokowaniu żółtego wiaduktu jakimiś powiedzmy bramami, albo czerwonego mostu w Letnicy też bronionego przed obciążeniem, więc można by było wnioskować o zabezpieczenie również Bramy Nizinnej, żeby wyeliminować ruch ciężarowy. Żółty wiadukt zabezpieczono do tego stopnia, że rzeczywiście wyeliminowano stamtąd przeciążenie.

Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji

Myślę, że dzisiaj z innych powodów.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Ale też potrafiono wyeliminować, więc myślę, że można.

Pan Maciej Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Zrobiono to w ZDiZ z tytułu samego zarządzania drogami.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Tak, ale w sensie zabezpieczenia kosztów, jak by to ominąć itd.

Pan Grzegorz Sulikowski - Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Tam też jest linia autobusowa.

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

No tak. To wtedy jest już, powiedziałbym decyzja polityczna, żeby autobus przestał jeździć itd.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Powiem jeszcze ad vocem. Jesteśmy umówieni z Komendantem Wojewódzkim Policji, bo tak, jak powiedziałem, nie wyczerpaliśmy jeszcze wszystkich możliwości skoro poprzedni nie podejmowali tego tematu, to nie znaczy, że obecny. Obecny się wreszcie zainteresował. I tak, czy owak, my na pewno ograniczymy prędkość. Natomiast wiąże się to oczywiście, z, bo ja nie chcę odpowiadać za tą bramę. To się wiąże z hamowaniem samochodów. Inaczej hamują samochody osobowe, inaczej samochody o większym tonażu, i dlatego się, przepraszam „leżący policjanci” nie zdają egzaminu, a wręcz przeciwnie, to może bardzo szkodliwie działać na kondycję bramy.

Przewodniczący Dariusz Słodkowski

Tam jeszcze autobusy jeżdżą.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Gdyby autobusy ograniczyły prędkość, właśnie już znacznie wcześniej przed bramą zwalniały, to, kto wie, jak by to było. Właśnie trzeba potem obserwować, jaki to będzie efekt, a tak naprawdę musi być natychmiast zamontowany fotoradar. To jest absolutne i to jest najprostsze, tu nie ma w ogóle, o czym mówić, bo co to za problem? Żaden. To jest tylko problem techniczny, a dlaczego tego nie można zrobić, to nie rozumiem.

Radny Piotr Skiba- członek Komisji

Myślę, że powinniśmy dzisiaj sformułować wniosek. Wspieram całkowicie głos Kazimierza, kategoryczny wniosek o podjęcie przez władze wykonawcze miasta Gdańska działań w celu ochrony właśnie w taki bardzo jakby bieżący sposób, bezinwestycyjny sposób ochrony tego obiektu. I tutaj nie wykluczałbym też tego „leżącego policjanta”, oczywiście w odpowiedni sposób ułożonych, czyli tylko oczywiście w odpowiednich odległościach od bramy, jak i innych sposobów, żeby wymusić to zwolnienie na kierowcach już wcześniej, i żeby nie było możliwości rozpędzenia się, tak? Bo jeżeli znowu zrobimy tak, że zauważymy tego „leżącego

policjanta” odpowiednio wcześniej, to znajdą się tacy kozacy, którzy żeby przejechać przez bramę tak się rozpędzą, żeby przejechać światło bramy. Natomiast taki wniosek z kategorycznym stwierdzeniem, że trzeba to szybko przeanalizować, czy to mają być bramki, czy to ma być seria „leżących policjantów” rzeczywiście uszkodzających te zawieszania w sposób skuteczny, czy też gminny, bo mówimy tutaj o fotoradarze, nie policyjnym tylko gminnym fotoradarze. Może to też nie jest inwestycja, która nie jest dramatyczna. Taki wniosek gorąco wspieram i uważam, że powinniśmy dzisiaj wyjść po sformułowaniu i przegłosowaniu takiego wniosku. Może też wprowadzić tam sygnalizację świetną, która w pewien sposób reguluje tą przepustowość, ogranicza tą prędkość.

Pan Jan Tarnacki, Miejski Konserwator Zabytków

To już specjaliści od tych spraw wypowiedzą się w szczegółach. Natomiast rzeczywiście tutaj powinna być reakcja dość stanowcza, bo naprawdę możemy wkrótce usłyszeć w mediach, czy zobaczy się jak brama się wali.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

Kilka lat temu było tak z Basztą pod Zrębem.

Pan Adam Koperkiewicz, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska

Też mamy pewnego rodzaju wariant stemplowania stropu bramy, czyli ruch w ogóle nie będzie mógł możliwy, czy będzie się to komuś podobało, czy nie.

Tam nie musi być nawet katastrofy budowlanej, wystarczy, gdy fragment jednej cegły podczas tych wstrząsów wypadnie i może uderzyć w przejeżdżający samochód.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Czy są jeszcze jakieś wnioski w tym temacie?

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Nie. Jest kwestia tylko sformułowania wniosku.

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Wobec tego spróbuję sformułować wniosek.

Pierwszy, taki doraźny, bieżący wniosek do Prezydenta o przeanalizowanie czynności z zakresu inżynierii ruchu, umożliwiających dzisiaj skuteczne ograniczenie ruchu, zwiększenie bezpieczeństwa ruchu.

Wiceprzewodniczący Adam Nieroda

I wyeliminowania ruchu pojazdów powyżej 3, 5 tony.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

To myślę, że Prezydent i wykonujący to urzędnicy na tyle to przeanalizują, domyślam się, że będzie to kierownik Wawrzonek.

Jeszcze raz. Wniosek do Prezydenta o przeanalizowanie rozwiązań z zakresu inżynierii ruchu, wpływających na bezpieczeństwo ochrony zabytku Bramy Nizinnej. I później wniosek najdalej idący, czyli o wyeliminowaniu ruchu...

Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji

Ograniczenie tonażu i prędkości pojazdów przejeżdżających przez Bramę Niziną.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Wniosek do Prezydenta o zaproponowanie rozwiązań z zakresu inżynierii ruchu mających na celu ograniczenie prędkości i zwiększenie ochrony zabytku oraz zabezpieczenia zabytku przed niszczeniami. To jest pierwszy wniosek. Kto jest za tym wnioskiem?

Głosowanie:

Wniosek został przyjęty 7 głosami za - jednogłośnie.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Drugi wniosek dalej idący o przeprowadzenie analizy możliwości wykonania rozwiązań drogowych będących alternatywą dla dzisiejszego przejazdu pod Bramą Niziną. Mam tu na myśli możliwości wykorzystania fragmentu terenu wokół Bramy Nizinnej. Kto jest za tym wnioskiem?

Głosowanie:

Wniosek został przyjęty 7 głosami za - jednogłośnie. Wniosek nr 8-4/7/15/2013 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Dziękuję bardzo. Myślę, że spotkamy się w tej sprawie jeszcze raz, już w gronie ZDiZ, żeby jeszcze w szczegółach porozmawiać. Spotkamy się już na miejscu, czyli w Bramie Nizinnej.

PUNKT - 6

Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Przewodniczący Dariusz Śłodkowski

Odnośnie posiedzenia Komisji w temacie ciągów pieszych wokół inwestycji "Kwartal Kamienic" u zbiegu ul. Świętojańskiej i Tandeta, to inwestor, czyli IMPRO twierdzi, że wszystko jest w porządku. W ZDiZ odbyło się spotkanie z przedstawicielem inwestora i inwestor przedstawi rozwiązanie tego problemu. W obecnym stanie te ciągi z tymi schodami i lampami są nie do przyjęcia przez ZDiZ. Propozycja jest skrócenia tych najść - schodów i cofnięcia latarni, np. na elewacje budynków.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany. Nie ma spraw wniesionych i wolnych wniosków ze strony członków Komisji. Zamykam posiedzenie.

Na tym posiedzenie Komisji zostało zakończone - godz. 18.50.

Przewodniczący
Komisji Rewitalizacji

Dariusz Śłodkowski

Protokół sporządziła

Elżbieta Wajs-Deyck

Opinie i wnioski podjęte przez Komisję na posiedzeniu.

BRMG - KRW - X. 0012.4-2.2013.EWD.61106

Sprawa: BRMG - S.0006.41.2013

Pan Bogdan Oleszek
Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska

Opinia Nr 8-4/7/2/2013
Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2013 roku

do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - druk nr 807.

=====

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Teresę Blacharską - Skarbnik Miasta Gdańska oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 5 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - bez poprawek, zawarty w druku nr 807 - w zakresie działania Komisji.

*Przewodniczący
Komisji Rewitalizacji*

Dariusz Słodkowski

Do wiadomości:
Prezydent Miasta Gdańska

Sprawa: BRMG - S.0006.42.2013

Pan Bogdan Oleszek
Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska

Opinia Nr 8-4/8/3/2013
Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2013 roku

do projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie
uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2013 - druk nr 808.

=====

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Teresę Blacharską - Skarbnik Miasta Gdańska oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały - bez poprawek, zawarty w druku nr 808 - w zakresie działania Komisji.

*Przewodniczący
Komisji Rewitalizacji*

Dariusz Słodkowski

Do wiadomości:
Prezydent Miasta Gdańska

**Pan
Paweł Adamowicz
Prezydent Miasta Gdańska**

**Wniosek Nr 8-4/7/5/2013
Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska**

Szanowny Panie Prezydencie,

W toku dyskusji, jaką przeprowadzała Komisja na temat obecnego stanu zabytku, Bramy Nizinnej w obecności między innymi Pana Adama Koperkiewicza, dyrektora Muzeum Historii Miasta Gdańska, Pana Janusza Tarnackiego, Miejskiego Konserwatora Zabytków stwierdziła, że przy obecnym jej użytkowaniu, szczególnie przez odbywający się przez nią ruch kołowy - duży tonaż samochodów, szybkie przejazdy przez Bramę, należy Bramę Niziną bezwarunkowo objąć ochroną i zabezpieczyć przed dalszą degradacją a nawet katastrofą budowlaną.

Wobec powyższego należy przedsięwziąć szybkie działania z zakresu inżynierii ruchu drogowego, które w sposób absolutny wprowadzą skuteczne ograniczenia prędkości przejazdu pojazdów przez Bramę. Należy przeprowadzić analizę, czy to mają być różne zabezpieczenia, jak na przykład:

- fotoradar w bramie, który będzie skutecznym narzędziem i wyeliminuje bardzo szybkie przejazdy przez Bramę zarówno aut osobowych jak i autobusów komunikacji miejskiej.
- bramki,
- „leżący policjant”, nawet kilka, ale usytuowanych w takiej odległości z jednej i z drugiej strony Bramy, żeby nie powodowały nadmiernych drgań przez zwalniające pojazdy, a oddziałujących niekorzystnie na Bramę.

Może należy wprowadzić kilka zabezpieczeń naraz?

Wniosek został przyjęty 6 głosami za - jednogłośnie.

Poza bieżącymi zabezpieczeniami Bramy należy też przeprowadzić jak najszybciej prace zabezpieczające Bramę przed dalszą degradacją, więc proponujemy przeprowadzenie analizy możliwości wykonania rozwiązań drogowych będących alternatywą dla dzisiejszego przejazdu pod Bramą Niziną, na przykład przez wykorzystanie fragmentu terenu wokół Bramy Nizinnej - odcinek pomiędzy ul. Mostową a ul. Grodzą Kamienną w śladzie projektowanej ul. Nowej Chmielnej, w ciągu istniejącego mostu kolejowego.

Wniosek został przyjęty 6 głosami za - jednogłośnie.

*Przewodniczący
Komisji Rewitalizacji*

Dariusz Słodkowski